

Osada bagienna sprzed 2500 lat

na półwyspie jeziora Biskupińskiego

Dotychczasowe odkrycia ekspedycji Uniwersytetu Poznańskiego

Wobec wielkiego zainteresowania, jakie wzbudziło odkrycie przez ekspedycję wykopaliskową Uniwersytetu Poznańskiego pierwszej w Europie osady bagiennego sprzed 2500 lat, zwróciliśmy się do czynników kompetentnych o bliższe szczegóły, dotyczące odkrycia osady oraz jej obecnego wyglądu.

Oto garść zebranych informacji:

Na półwyspie jeziora Biskupińskiego w pow. żnińskim, w woj. poznańskim przy pomocy 65 robotników rozkopuje się osadę przedhistoryczną z czasów epoki żelaznej (około 700 — 500 lat przed nar. Chr.). Osadę odkryto dotychczas na przestrzeni prawie 3000 m. kw., znajdując 15 chat i 7 ulic. Ulice i chaty budowano z drzewa.

Ponieważ osadę założono na powierzchni bagniska, które posiadała właściwości konserwujące drzewo, zachowały się doskonale dolne części chat, jak i ulice. Biegają one równolegle do siebie w kierunku z zachodu na wschód. Między nimi stoją obok siebie chaty o powierzchni podłogi w każdej 60 — 70 m. kw. Konstrukcja chat t. zw. sumikowo — łątkowa. Chaty posiadają jedno odrzwia w ścianie bocznej, południowej.

Wśród drewnianej podłogi znajduje się w każdej chacie palenisko w rodzaju bruku kamiennego. Rzadziej spotyka się chaty z przedsionkami.

Osadę tą, założoną na dawnej wyspie, bronił drewniany „mur” obronny przed nieprzyjacielem. Podmywaniu brzegów przez wodę i naporowi lodów zapobiegał falochron zbudowany z trzech rzędów ukośnie, wbitych pali w dno jeziora.

Prace nad całkowitem odkryciem muru obronnego i falochronu są w pełnym toku. W obrębie osady, zatopionej przez powódź, znaleziono dużą ilość przedmiotów i narzędzi z drzewa, kości, rogu, kamienia i metalu, używa-

nych przez dawnych budowniczych osady.

Do najcenniejszych zabytków należy koło drewniane od wozu. Poza tym spotyka się dużo ziarn zbożowych, len, konopie, orzechy laskowe i t. d.

Badania te, mające doniosłe znaczenie nie tylko dla prehistorii, ale i paleobotaniki, paleontologii i etnografii potrwają w r. b. do października.

Prace wykopaliskowe finansuje Fundusz Pracy w Poznaniu, Uniwersytet Poznański, Fundusz kultury narodowej w Warszawie oraz szereg osób i instytucji prywatnych.

Teren wykopaliskowy przystosowano do zwiedzania, urządza się na miejscu wystawę zabytków z osady. Wstęp 50 gr. od osoby — uczniowie szkół płać 10 gr.

W czasie podniosłych uroczystości król Borys otworzył

Mauzoleum Króla-Rycerza

na historycznym pobojowisku pod Warną

WARNA, 4.8. (PAT). — Na historycznym pobojowisku pod Warną, gdzie w roku 1444 poległ śmiercią bohaterską młody Król Polski Władysław Trzeci, walcząc na czele rycerstwa polskiego i węgierskiego z wojskami tureckimi, odbyła się dziś wielka uroczystość poświęcenia pomnika-mauzoleum ku czci Króla-Rycerza.

Uroczystości uświetnili swą obecnością król Bułgarii Borys z królową Joanną, przedstawiciel rządów Rzeczypospolitej min. W. R. i O. P. Jędrzejewicz, przedstawiciel armii polskiej, gen. Orlicz-Dresler, przedstawiciel regenta Węgier adm. Horthy'ego — poseł węgierski w Sofji Matyska, przedstawiciel armii węgierskiej gen. Marszałko. Poza tym wśród wybitnych osobistości obecni byli: ks. Cyryl, księżyca Eudokija, szereg członków domu królewskiego, książę wirttemberski z żoną księżną Nadzieją, premier bułgarski Toszew na czele niemal wszystkich członków rządu, wielu dostojników bułgarskich, szereg przedstawicieli korpusu dyplomatycznego, oddziały armii bułgarskiej z generalicją na czele i t. d. Przybyli również niezliczone tłumy mieszkańców War-

ny i okolicznych wsi oraz wielu cudzoziemców, bawiących w bułgarskich miejscowościach kuracyjnych.

Inauguracji pomnika dokonał osobiście król Borys, wygłaszając następujące przemówienie:

Z uczuciem głębokiego szacunku przybyłem tu dla wzięcia udziału w dzisiejszej uroczystości, mającej na celu uczczenie pamięci jednego z bohaterskich Jagiellonów oraz pozostałych pod jego dowództwem wojsk polskich i cudzoziemskich, ożywiających wspólną szlachetną myślą, zwaną ich imieniem z doniosłym wypadkiem w historii.

Przed pięciu wiekami na tym miejscu poległ bohatersko popołudniem z największym ze swych dzielnych żołnierzy młody Król Polski Władysław III, nazywany następnie Warneńczykiem, jedna z najszlachetniejszych postaci w historii Polski.

Czyn ten okryty chwalebą legendą wieków staje się jeszcze bardziej wznięsim przez szczytne pobudki jakimi nim kierowały — chęć poświęcenia samego siebie dla ideału. Obok

cnót żołnierskich najznakomitszych węgierskich rycerzy, dowodzonych przez okrytego sławą wodza Hunyadego i rycerzy innych narodów, które brały udział w wyprawie — w czynie tym odbiła się dusza narodu polskiego, przepełniona najwznioślejszym idealizmem, zdolnością braterskiej współpracy i nadzwyczajnym ukojeniem swobody.

Te właśnie nieśmiertelne pierwiastki charakteryzujące rycerski naród polski dawały mu zawsze zarówno w gościach chwały, jak i w chwilach nie szczęśliwej sily i zdolności utrzymania się zawsze w pierwszym szeregu, idąc za postępek ludzkości. Nieśmiertelni bohaterowie epopei z 1444 roku, która rozgrywała się na bułgarskim wybrzeżu Morza Czarnego są dziś z nami mistycznymi węzłami między przeszłością a teraźniejszością Polski i Bułgarii. Są to węzły trwałe, gdyż u świętów nie negujemy nigdy blasku wielkiego bohaterstwa.

Wyprawy króla Władysława nie pozostały bez wpływu na rozwój dwóch wielkich cnót: bohaterskiego ducha i pełnej entuzjastycznej wiary we własne siły i siły moralne, które w tych

W Sądzie Apelacyjnym zakończył się drugi akt procesu Zofji Zarebskiej, która w Państ. Zakładzie Ubezpieczeń zastrzeliła swego męża, Franciszka.

Zarebscy poznali się przed laty w kinie. On był wtedy studentem i mieszkał w domu akademickim, ona zaś przy rodzinie. Znajomość zawarła, omawiając poszczególne fragmenty filmu. Oboje przy padli sobie do gustu, a kiedy Zarebska przed ślubem zaszła w ciążę, nie pozostawało nic innego, jak tylko faktyczny związek

z żoną. To wszystko było powodem, że małżonkowie zerwali ze sobą. Po rozłazie los prześladował Zarebską. Nie mogła znaleźć pracy. Wreszcie znalazła zatrudnienie jako kasjerka nocnej restauracji. Tymczasem do Zarebskiego uśmiechało się powodzenie. Szybko przechodził szczeble kariery urzędniczej i w momencie, kiedy rozegrał się krwawy dramat, był już wyższym urzędnikiem w Państ. Zakładzie Ubezpieczeń przy ul. Kopernika w Warszawie.

Dnia 1-go września r. ub. Zarebska, zaopatrzony się uprzednio w rewolwer, który ukryła w torebce, zjawiła się w gabinecie męża w Zakładzie Ubezpieczeń. Odbyła się między nimi ostatnia rozmowa, po której padł strzał, wymierzony ręką kobiety w piersi męża. Kiedy wezwano pogotowie, Zarebski, trafiony w okolicę serca, zakończył życie. Meżobójczyni dowiodła, że nie chciała pozabawić męża życia i rewolwer kupiła w tym celu, ażeby samej popełnić samobójstwo. Udała się do męża, żeby prosić go o pomoc materialną, a kiedy usłyszała odmowną odpowiedź i cyniczne słowa, że zarabiać może na ulicy, nie wiedząc co czyni, wyjęła rewolwer i wystrzeliła. Zabiła się również, że mań nie tylko zła się z nią obchodził, lecz nawet zaraził ją chorobą weneryczną, co ostatecznie przekreśliło szczęście wspólnego pożycia i wywołało zrozumiście rozgoryczenia.

Sąd Okręgowy nie przyjął tych wyjaśnień do wiadomości i w przekonaniu, że Zarebska postawiła zamiar zabić męża za porzucenie jej i ożenek z inną kobietą, skazał ją na 6 lat więzienia.

W Sądzie Apelacyjnym obrońcy dowodili, że kara na Zarebską powinna być wydatnie złagodzona ze względu na niezwykłe okoliczności. Zarebska jest ofiarą niedobranego małżeństwa. Całe jej życie jest jedną wielką tragedią.

Sąd Apelacyjny uznał, że wyrok pierwszej instancji jest słuszny i zatwierdził go.

Po przemówieniu króla Borysa zabrał głos min. Jędrzejewicz. Skolei p. Pelew opisał w krótkości bieg operacji wojskowych historycznej bitwy pod Warną.

Następnie przewodniczący budowy pomnika wręczył królowi Borysowi klucze. Król dokonał otwarcia mauzoleum, przekazując następnie klucze ministrowi wojny Tanewowi, który będzie je strzegł w imieniu armii bułgarskiej. Pod pomnikiem złożone zostały wieńce w imieniu armii polskiej, węgierskiej i bułgarskiej, poczem mauzoleum otwarte zostało dla publiczności.

Po zakończeniu tych uroczystości odbyła się rewja wojskowa, którą przyjmował król Borys, witany entuzjastycznie przez oddziały wojskowe i tłumy ludności.

SOFJA, 4.8. (PAT). — Dziś wieczorem odbyła się uroczysta inauguracja polskiego domu wypoczynkowego, wybudowanego na brzegu morza Czarnego pod Warną. W uroczystości tej wzięli udział min. Jędrzejewicz, poseł R. P. w Sofji Tarnowski, grupa dziennikarzy polskich, przybyłych celem wzięcia udziału w bułgarsko - polskiej konferencji prasowej, członkowie delegacji polskiej oraz szereg wybitnych osobistości bułgarskich z min. Radewem na czele.

Rocznica najazdu na Belgię

BRUKSELA, 4.8. (PAT). — Rocznica najazdu na Belgię obchodzona była we wszystkich większych miastach przed pomnikami poległych w czasie Wielkiej Wojny.

Kilkanaście osób pod pociągami

CAMDEN, (Pol. Karolina), 4.8. (PAT). — Na przejeździe kolejowym samochód ciężarowy, którym jechało kilkunastu farmerów, wpadł pod pociąg i uległ całkowitemu rozbiciu. Narazie spod gruzów wydobyło 5 trupów. Panuje jednak obawa, że liczba zabitych jest większa. Niemal wszyscy jadący samochodem odnieśli cięższe lub cięższe obrażenia.

Warszawska giełda pieniężna w dniu 5 sierpnia

Dewizy: Belgja 89.25; Holandia 358.50; Londyn 26.16; Nowy Jork (kabel) 5.27 i trzy czwarte; Paryż 31.99; Praga 21.94; Szwajcaria 172.93; Sztokholm 134.90; Berlin 213.00. Obroty dewizami średnie, tendencja dla dewiz niejednoznaczna. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.26 i jedna czwarta; rubel złoty 4.71; dolar złoty 9.07; rubel srebrny 1.82; 100 kopiejek w bilonie rosyjskim 0.85; gram czystego złota 5.9244. W obrotach przyw. funty ang. (banknoty) 26.16. Dla pożyczek państwowych tendencja przeważnie utrzymana, dla listów zast. — przeważnie słabsza, dla akcji niejednoznaczna. Pożyczki dolarowe w obrotach przyw.: 7 proc. pożyczka 75.00 (w proc.); 7 proc. pożyczka m. Warszawy (Magistrat) 73.75 (odcinki po 500 dol) 74.50 (w proc.).

Papiery procentowe: 3 proc. pożyczka 41.75; 7 proc. pożyczka 66.25 (w proc.); 4 proc. pożyczka 107.00; 5 proc. konwers. 68.25; 6 proc. pożyczka 83.25 (500 dol.) 84.00—83.75 (w proc.); 8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83.25; 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83.25; 6 proc. L. Z. Banku rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83.25; 7 proc. L. Z. ziemskie 48.25 (w proc.); 8 proc. L. Z. ziemskie 48.25 (w proc.); 4 proc. L. Z. ziemskie 48.50 (odcinki drobne) 49.00; 5 proc. L. Z. War-

szawy (1933 r.) 58.75—58.50; 5 proc. L. Z. Łódź (1933 r.) 52.75; 6 proc. oblig. m. Warszawy 6 em. 66.50. Akcje: Bank Polski 92.50—92.00; Warsz. Tow. fab. cukru 34.00; Lilpop 9.56 — 9.00; Starachowice 34.30—34.75; Haberbusch 36.15.

Warszawska GIEŁDA ZBOŻOWA

Ogólny obrót 1.989 tonn, w tem żyta 1.072 tonn. Notowano za 100 klg.: pszenica jara czerwona szklista 15—15.50, jednolita 15—15.50, zbierana 14.50—15, żyto nowe 1-szy st. 10—10.25, II-gi st. nowe bez obrotów 9.75—10, owies 1-szy st. 15.50—16, II-gi st. 15—15.50, III-ci st. 14.75—15, jęczmień gat. II-gi 13.50—14, gat. III-ci 12.25—13.50, gat. IV-ty 12.75—13.25, kłosa polny 22—24, Victoria 26—29, wyka 27—28, łubin niebieski 13—13.50, żółty 15.50—16, mak niebieski 36—38, męka pszenna gat. I-A 30—33, gat. I-B 27—30, gat. I-C 25—27, gat. I-D 23—25, gat. I-E 21—23, gat. II-B 20—22, gat. II-D 19—20, gat. II-F 15—19, męka żytnia gat. I-szy do 55 proc. 13—19, gat. I-szy do 65 proc. 17—15, gat. II-gi 14.50—15, razowa 14.50—14.50. ps. Slednia 11—12, otręby pszenne 8.50—9.50, średnie 8.50—9, młak 6.50—7.50, żytnie 7.50—8.25, kłochy 11.50—12, słonecznikowe 15—15.50, struta sojowa 18—18.50.

Odrzucony przez magistrat Żydowski zapis dla Bydgoszczy zatwierdzony przez ministra

Głośną była w swoim czasie sprawa zapisu w wysokości 500 tysięcy dolarów, jaki uczyniła emigrantka z Polski do Ameryki, żydówka, Lena Kohen na rzecz instytucji dobroczynnych swego rodzinnego miasta, Bydgoszczy. Samorząd Bydgoszczy odmawiał

przyjęcia zapisu spowodu uczynionych zastrzeżeń, że zapis ten jest przeznaczony dla mieszkańców Bydgoszczy żydów.

Obecnie minister Opieki Społecznej ogłosił oficjalne obwieszczenie o zatwierdzeniu zapisu Leny Kohen.

„Lud pepiczeje” Aresztowanie żony i dziecka radcy woj. w Katowicach

MOR. OSTRAWA, 4.8. (PAT). — Zandarmerja czechosłowacka aresztowała wczoraj we Frydku na Śląsku nad Olzą panią Rzymanową, żonę radcy województwa w Katowicach i jej 10-letniego synka. Pod silną eskortą zandarmerji czechkiej przewieziono dziecko wraz z matką do więzienia w Morawskiej Ostrawie.

Niezłocznie po otrzymaniu wiadomości o aresztowaniu konsulat R. P. interweniował u władz czechskich, pragnąc wydobyć dziecko z więzienia. Do późnych godzin nocnych nie udało się ustalić miejsca pobytu dziecka. Jak się okazało później, umieszczono je w

przysłupku dla włóczęgów i bezdomnych dzieci. Dzięki staraniom konsulat udało się wreszcie wydobyc chłopca z przysłupku i przewieźć do Katowic.

Powodem aresztowania pani Rzymanowej ma być fakt, iż podczas wycieczki górskiej pani Rzymanowa, wpisując się do książki, wyłożonej w jednym ze schronisk użyć miała m. in. zwrotu: „Lud pepiczeje”.

Należy przypomnieć, że radca Rzymian przemawiał w dniu 28 lipca na wiecu w Cieszynie, zwołanym z okazji 15-iej rocznicy podziału Śląska za co był już atakowany przez prasę czechską.

„Tydzień Gór” rozpoczął się wczoraj w Zakopanem

ZAKOPANE, 4.8. (PAT). — W dniu dzisiejszym odbyła się uroczysta inauguracja „Tygodnia Gór”.

Uroczystość rozpoczęła Msza święta w kościele parafialnym, na której obecni byli członkowie komitetu organizacyjnego oraz licznie przybyła publiczność. Po nabożeństwie rozwinął się pochód grup regionalnych, które przedziłowały ulicami Zakopanego.

O godz. 11.45 po przedziłowaniu grup regionalnych przed gen. Kasprzym, woj. Raczkiwiczem i prezydium komitetu, sta-

nęła przed członkami prezydium czwórka „Pytacy” aby zaprosić gen. Kasprzym, p. wojewodę i członków komitetu na otwarcie wystaw. Gen. Kasprzym z towarzyszącymi osobami udali się na tereny wystawowe na Wilczniku, poprzedzani przez czwórkę „Pytacy” na koniach i orkiestrę góralską. Po przecięciu symbolicznej wstęgi członkowie komitetu zwiędzili tereny wystawowe, oprowadzani przez prezesa komitetu miejscowego i wystawców.

W ciągu całego bieżącego tygodnia będą trwały uroczystości „Tygodnia Gór”.

Co zrobiono dla powodzi w pow. ropczyckim?

TARNÓW, 5.8. (PAT). — Przeprowadzona została likwidacja powiatowego komitetu powodziowego w Ropczycach oraz komitetu rejonowych w Dębicy, Pilźnie i Sędziszowie. Według obliczeń, powodzenie otrzymały w gotówce 33.000 zł. na uprządkowanie 1.200.000 kg. ziemniaków,

151.000 kg. maki i kasz, 20.000 kg. tuszczów i 300.000 kg. pasz oraz 640.000 kg. zbóż siewnych i 1.600.000 kg. ziemniaków do sadzenia. Poza tym ukończono odbudowę mostu żelazno - betonowego pod Pilznem i mostu drewnianego pod Dębicą.

Śmiertelne poparzenie w hucie „Falwa”

CHORZÓW, 5.8. (PAT). — W związku z katastrofą, jaka wydarzyła się wczoraj w południe w hucie „Falwa” w Świętochłowicach, dwaj poparzeni robotnicy: Paweł Tryfon i Leon Mańka po-

przewiezieni do szpitala robotniczego zmarli wskutek odniesionych ran.

Wypadek zdarzył się, jak wiadomo, wskutek eksplozji jednego z generatorów.

Kodeks etyki lekarskiej zawiera 49 zasad

Naczelna Izba Lekarska podała do wiadomości lekarzy, nowy kodeks etyki zawodowej, zawierający 49 zasad. Kodeks ten zawiera zasadnicze wytyczne dotyczące pracy i postępowania lekarzy. Lekarzom zakazane jest korzystanie z jakiegokolwiek płatnego pośrednictwa przy wertowaniu klientów, odstępowanie za wynagrodzeniem posad, lub też praktyki.

Kodeks lekarski reguluje również kwestię honorarjów, przewidując niedopuszczalność pobierania honorarjów poniżej urzędowej takawy, co dotyczy nawet współpracy lekarzy z instytucjami o charakterze filantropijnym.

Lekarzom nie wolno ordynować w pomieszczeniach, w których znajdują się apteki, lub które należą do felerzów, akuserek i t. p. Nie wolno im również współpracować pod jakimkolwiek pozorem ze znachorami. Za sprzeczne z etyką lekarską uznane zostały poza tym praktykowanie systematyczne w uzdrawianiu, o ile wyjazd ten nastąpił tylko w celach odczynkowych. Wyjątek stanowi pomoc w uzdrawianiu w wypadkach nagłych. Specjalny przepis reguluje sprawę reklamowania się lekarzy, można dawać ogłoszenie, jedynie w sposób określony przez Izby lekarskie.

Z podziemi kopalni „Lech” wydobyto zwłoki dwóch górników

CHORZÓW, 5.8. (PAT). — W dniu 4 b. m. wydobyto z podziemi kopalni „Lech” w Nowej Wsi zwłoki dwóch górników zasypanych przed 5 dniami podczas katastrofy górniczej. Są to zwłoki Romana Glusika i Stefana Kościelnego. Obie ofiary katastrofy po-

chodzili z Nowej Wsi. Zanim natrafiono na zwłoki zasypanych, kolumna ratownicza zmuszona była usunąć gruz, powstały na chodniku na przestrzeni 18 metrów.

Dalsza akcja około wydobywania dwóch pozostałych ofiar katastrofy jest w toku.

Srubowanie cen maki pszennej pod pozorem słabych zbiorów

Mimo wprowadzenia z b. tygodniem nowego cennika pieczywa, ceny pieczywa pszennego pozostały bez zmian. Przyczyną utrzymania dotychczasowych cen pieczywa pszennego w okresie nowych zbiorów, tłumaczyć należy zwy-

kową tendencją na makę pszenną. W ostatnich dniach młynarze podnieśli cenę wyższych gatunków maki pszennej z 32 na 33 gr. na kg. Wysokie ceny maki pszennej, motywowane są przewidywaniami rzekomych złych zbiorów